

Jedyneczka - zmora dziecka

sł. Andrzej Piśko
muz. Mateusz Hryniewicz

Zwrotka 1

Życie mamy całkiem kławe!
Sporo czasu na zabawę.
Tuż po szkole tablet,
A w nim mnóstwo gier.

Tylko jeden mamy problem.
Mianowicie - szkolne stopnie.
Jakoś często zdarza
nam jedynka się.

Ref.

Bo najgorsza zmora dziecka,
To w dzienniku jedyneczka.
Nikt nie tęskni za nią w szkole
wierzcie mi!

Gdy dopadnie cię jedynka,
To od razu rzednie minka.
A nocami często koszmar
nam się śni.

Zwrotka 2

Może zrobić jakiś protest?
Albo wziąć się za robotę?
Coś ty! - inny pomysł
w głowie już się tli.

Chodźmy do nauczycieli,
żeby w końcu zrozumieli,
że jedynki psują
noce nam i dni.

Ref. /x2

Bo najgorsza zmora dziecka,
To w dzienniku jedyneczka.
Nikt nie tęskni za nią w szkole
wierzcie mi!

My nie chcemy ocen w szkole!
Po co te wszystkie kontrole?
Bez jedynek lepsze w szkole
będą dni.